

sygn. akt V GC 348/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowie – Wydział V Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSR Michał Bień

Protokolant stażysta Edyta Raś

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa G. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)

przeciwko (...) spółce jawnej z siedzibą w T.

o zapłatę kwoty 10.000,00 (słownie: dziesięć tysięcy) zł wraz z odsetkami ustawowymi

I. zasądza od strony pozwanej (...)spółki jawnej na rzecz powoda G. P. kwotę 4.200,00 (słownie: cztery tysiące dwieście) zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 4.200,00 (słownie: cztery tysiące dwieście) zł od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi pomiędzy stronami wzajemnie koszty procesu.

SSR Michał Bień

sygn. akt V GC 348/15

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie  
z dnia 28 stycznia 2016 r.**

**I**

Powód G. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)w pozwie wniesionym w dniu 03 grudnia 2014 r. (data oddania przesyłki w placówce pocztowej operatora pocztowego obowiązany do świadczenia usług powszechnych) w postępowaniu upominawczym skierowanym przeciwko (...)spółce jawnej z siedzibą w T. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 10.000,00 (słownie: dziesięć tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 10.000,00 zł od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu G. P. podał, że zawarł ze stroną pozwaną w dniu 01 kwietnia 2012 r. aneks do umowy o współpracy numer (...) podpisanej dnia 16 lipca 2007 r. Umocowanie do działania celem realizacji obowiązków z łączącej strony umowy wynikało z pełnomocnictwa z dnia 28 marca 2013 r. podpisanego przez stronę pozwaną o numerze (...), zgodnie

z którym służyło ono do zawierania w imieniu (...)spółki jawnej umów o dochodzenie roszczeń. § 2. ust. 1. regulaminu wynagrodzenia stanowiącego załącznik do aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. przewidywał, że jako wynagrodzenie przedstawiciel miał otrzymać prowizję jako procentową wartość fizycznego wpływu środków na rachunek spółki z wartości wynagrodzenia spółki wynegocjowanego przez przedstawiciela przy zawarciu umowy z klientem, od każdej umowy zawartej przy jego udziale.

Powód wskazał, że (...)spółka jawna zaniechała wypłaty prowizji za okres od sierpnia do września 2014 r. należnej G. P. z tytułu realizacji postanowień powołanej umowy zgodnie z jej § 3. ust. 4.

G. P. naprowadził, że dnia 10 listopada 2014 r. wystawił fakturę VAT numer (...)na kwotę 10.000,00 zł, w której jako termin zapłaty wskazał 20 listopada 2014 r. Wynagrodzenie prowizyjne, którego dochodził, było jedynym sposobem wynagradzania określonym w umowie. Zaniechanie jego wypłacania prowadziło do całkowitego nie wywiązania się z obowiązku zapłaty wynagrodzenia za usługi będące przedmiotem umowy zawartej pomiędzy stronami.

Powód podał również, że z uwagi na powyższe naruszenia polegające na braku wypłacenia wynagrodzenia prowizyjnego za miesiąc sierpień 2014 r. pismem z dnia 18 sierpnia 2014 r. rozwiązał łączącą go ze spółką umowę (k. 2 – 6).

Na podstawie odpisów dokumentów dołączonych do pozwu oraz twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy w dniu 16 grudnia 2014 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał stronie pozwanej (...) spółce jawnej, aby zapłaciła na rzecz powoda G. P. kwotę 10.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 75,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wniosła w tymże terminie sprzeciw (k. 21).

W dniu 14 stycznia 2015 r. strona pozwana (...)spółka jawna wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, którego odpis został jej doręczony w dniu 31 grudnia 2014 r., zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana przyznała, że łączyła ją z G. P. umowa o współpracy numer (...) z dnia 16 marca 2007 r. aneksowana w dniu 01 kwietnia 2012 r. i że z tego względu powodowi przysługiwała wierzytelność z tytułu wykonania umowy. W trakcie jej obowiązywania G. P. w związku z jej wykonaniem zasadnie wystawił następujące faktury VAT:

- numer (...)opiewającą na kwotę 360,00 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 31,94 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 2.208,00 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 162,00 zł.

Pozwana spółka zaznaczyła, że należności te – wynoszące łącznie 2.761,94 zł – uiszczyła przelewem w całości na rachunek bankowy powoda.

(...)spółka jawna zakwestionowała wierzytelność mającą wynikać z faktury VAT numer (...) wskazując, że G. P. poza samą fakturą nie przedstawił dowodów, iż prowizja w takiej wysokości mu przysługiwała. Niezależnie od tego podniosła, że przywołana wyżej umowa o współpracy numer (...) została rozwiązana przez nią na podstawie § 4. ust. 10. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. oświadczeniem pisemnym z dnia 22 sierpnia 2014 r. doręczonym powodowi w dniu 26 sierpnia 2014 r. Przyczyną rozwiązania miało być naruszenie przez G. P. § 5. ust. 2. umowy, w którym zobowiązał się nie podejmować bez pisemnej zgody strony pozwanej działalności konkurencyjnej – osobiście lub przez inne osoby, jak też nie wykonywać działalności będącej przedmiotem umów zawieranych z klientami w ramach zawartej umowy. Strony przy tym postanowiły, że przez przedsiębiorstwo lub działalność konkurencyjną rozumieć

należało każdą działalność, która jest działalnością identyczną, podobną lub tylko pośrednio zbliżoną do tej, jaką strona pozwana wykonywała w ramach umów stanowiących przedmiot umowy.

Strona pozwana podała, że rozwiązując umowę z powodem skorzystała z wynikającego z § 5. ust. 2. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. uprawnienia do pozbawienia go prawa do prowizji. Jednocześnie wezwała G. P. do zapłaty kary umownej obliczonej zgodnie z § 4. ust. 11. aneksu do umowy numer(...).

(...)spółka jawna dalej zaznaczyła, że w dniu 08 września 2014 r. G. P. skierował do niej zapytanie drogą elektroniczną o możliwość rozwiązania umowy wraz z anulowaniem wynagrodzenia prowizyjnego i odstąpieniem od nałożonej kary umownej przyznając jednocześnie, że zawarł umowę z (...)spółka komandytowo – akcyjna (...)z siedzibą w (...), zgodnie z którą miał podejmować czynności zmierzające do zawierania umów o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu pomiędzy właścicielami gruntów a przedsiębiorcami przesyłowymi. Działalność ta stanowiła zdaniem strony pozwanej działalność konkurencyjną względem niej (k. 28 – 29 verte).

W piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty G. P. podtrzymał żądanie pozwu.

Powód zaprzeczył wszystkim okolicznościom podawanym przez stronę pozwaną w sprzeciwie nakazu zapłaty za wyjątkiem tych wyraźnie przyznanych. W szczególności zaprzeczył, jakoby naruszył zakaz konkurencji wskazując, że na podstawie łączącej go z pozwaną spółką umowy o współpracy zobowiązany był do dokonywania czynności polegających na „pośredniczeniu w zawieraniu umów o honorarium, na podstawie których następuje podjęcie działań mających na celu uzyskanie odszkodowania, zadośćuczynienia, renty itp. za doznaną krzywdę od podmiotów zobowiązanych do naprawienia szkody” (§ 2. ust. 2. umowy o współpracy numer (...)).

G. P. podniósł, że nie można klauzuli zakazu konkurencji interpretować rozszerzająco, gdyż prowadziłoby to do nadmiernego ograniczenia możliwości uzyskiwania dochodów ze źródeł innych niż współpraca ze stroną pozwaną, a pozbawienie go w związku z tym należnej prowizji byłoby sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej. Strona pozwana nie prowadziła działalności w zakresie zawierania umów dotyczących służebności przesyłu, co wynikało również z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego.

Powód – odnosząc się do zarzutu niewykazania istnienia roszczenia – powtórzył, że roszczenie o zapłatę kwoty 10.000,00 zł wraz z odsetkami od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia zapłaty opierało się na zaniechaniu przez stronę pozwaną obowiązku wypłaty prowizji należnej mu za 2014 r. z tytułu realizacji postanowień umowy. Rozszerzył w ten sposób podstawę faktyczną powództwa stwierdzając, że chodziło mu o należność za rok 2014.

G. P. naprowadził, że za podstawę dochodzonego roszczenia uznać należało § 3. ust. 4. umowy oraz regulaminu wynagradzania stanowiącego załącznik do umowy z dnia 01 kwietnia 2012 r., którego § 2. ust. 1. przewidywał, że jako wynagrodzenie przedstawiciel otrzyma prowizję jako procentową wartość fizycznego wpływu środków finansowych na rachunek strony pozwanej z wartości wynagrodzenia (...)spółki jawnej wynegocjowanego przez przedstawiciela przy zawieraniu umowy z klientem od każdej umowy zawartej przy jego udziale (k. 44 – 46).

W piśmie procesowym z dnia 09 września 2014 r. strona pozwana przyznała, że kwota należna powodowi za cały czas trwania współpracy wynosiła 11.542,65 zł, z czego jeszcze przed wszczęciem procesu przekazano na jego rachunek bankowy kwotę 3.622,65 zł, w związku z czym bezzasadne było roszczenie w zakresie kwoty 2.080,00 zł. Odnosnie natomiast do kwot wynikających z rozliczenia numer (...) oraz numer (...) to w dniu wniesienia pozwu nie były jeszcze wymagalne, gdyż dotyczyły one zobowiązań strony pozwanej odpowiednio z dnia 30 stycznia 2015 r. oraz z dnia 31 marca 2015 r. Roszczenie w tej części było zatem w jej opinii przedwczesne, a jej zachowanie nie dało podstaw do wytoczenia powództwa.

(...)spółka jawna podtrzymała przy tym argument, że G. P. podjął się działalności konkurencyjnej skoro zawarł umowę, zgodnie z którą miał podejmować czynności zmierzające do zawierania umów o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu między właścicielami nieruchomości gruntowych a przedsiębiorcami przesyłowymi, które to czynności zawierały się z obszaru działań strony pozwanej (k. 70 – 71).

## II

Stan faktyczny sprawy częściowo był bezsporny.

Bezsporne pomiędzy stronami było, że w dniu 16 lipca 2007 r. zawarły umowę o współpracy o numerze (...) (k. 2 – 6, k. 13 – 14, k. 28 – 29 verte). Nie było sporu co do tego, że w dniu 01 kwietnia 2012 r. strony zawarły aneks do tej umowy (k. 2 – 6, k. 15 – 15 verte, k. 28 – 29 verte). Strony nie spierały się co do tego, że §. 2 ust. 1. podpisanego przez nie regulaminu wynagradzania stanowiącego załącznik do wskazanej wyżej umowy przewidywał, że jako wynagrodzenie przedstawiciel miał otrzymać prowizję jako procentową wartość fizycznego wpływu środków na rachunek spółki z wartości wynagrodzenia spółki wynegocjowanego przez przedstawiciela przy zawarciu umowy z klientem, od każdej umowy zawartej przy jego udziale (k. 2 – 6, k. 15 – 15 verte, k. 16). (...)spółka jawna przyznała, że łączna suma prowizji należnych G. P. za cały okres współpracy wyniosła 11.542,65 zł (k. 71 – 72 verte, k. 89 – 102). Bezsporne było, że w związku z częścią tych należności wystawił G. P. następujące faktury VAT:

- numer (...)opiewającą na kwotę 360,00 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 31,94 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 2.208,00 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 162,00 zł,

co dawało łącznie 2.761,94 zł (k. 28 – 29 verte, k. 70 – 71).

Nie było przedmiotem sporu, że (...)spółka jawna przekazała G. P. kwotę 3.622,65 zł regulując częściowo swoje zobowiązania, w tym kwotę 2.761,94 zł wynikającą z powyższych faktur (k. 28 – 29 verte, k. 70 – 71, k. 85 – 88). Poza sporem było, że zobowiązania wynikające z rozliczeń numer (...) oraz numer (...) składające się na wskazaną wyżej łączną kwotę 11.542,65 zł powstały później aniżeli dzień, w którym został wniesiony pozew a to odpowiednio dnia 30 stycznia 2015 r. i dnia 31 marca 2015 r. (k. 70 – 71, k. 101 – 102). Bezsporne było, że dnia 10 listopada 2014 r. G. P. wystawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 10.000,00 zł, w której termin płatności oznaczył na dzień 20 listopada 2014 r. (k. 2 – 6, k. 17). Poza sporem było, że faktura ta pozostała nieopłacona (k. 2 – 6, k. 28 – 29 verte). Nie było przedmiotem sporu, że G. P. skierował do (...)spółki jawnej pismo datowane na dzień 18 września 2014 r., w którym oświadczył, że rozwiązał umowę o współpracy z uwagi na zaniechanie wypłaty należnych mu prowizji (k. 2 – 6, k. 18 – 18 verte). Bezsporne było, że G. P. jeszcze w okresie, gdy wiązała go z (...) spółką jawną umowa o współpracę, zawarł umowę z (...)spółką komandytowo – akcyjną (...), zgodnie z którą miał podejmować czynności zmierzające do zawierania umów

o dochodzenie ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu pomiędzy właścicielami gruntów a przedsiębiorstwami przesyłowymi (k. 28 – 29 verte, k. 37, k. 44 – 46). Nie było sporu co do tego, że zgodnie z § 5 ust. 2. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. G. P. zobowiązał się nie podejmować bez pisemnej zgody (...) spółki jawnej działalności konkurencyjnej – osobiście lub przez inne osoby, jak też nie wykonywać działalności będącej przedmiotem umów zawieranych z klientami

w ramach zawartej umowy (k. 28 – 29 verte, k. 13 – 14, k. 15 – 15 verte). Niesporne było, że strony postanowiły w tej umowie, iż przez przedsiębiorstwo lub działalność konkurencyjną rozumieć należało każdą działalność, która była działalnością identyczną, podobną lub pośrednio tylko zbliżoną do tej jaka (...) spółka jawna wykonywała w ramach umów stanowiących przedmiot umowy (k. 28 – 29 verte, k. 13 – 14, k. 15 – 15 verte). Poza sporem było również, że (...) spółka jawna w piśmie z dnia 22 sierpnia 2014 r. doręczonym G. P. dnia 26 sierpnia 2014 r. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy z uwagi na naruszenie zakazu konkurencji, powołując się na treść § 4 ust. 10. aneksu (k. 28 – 29 verte, k. 33). Strony nie spierały się co do tego, że (...) spółka jawna jednocześnie oświadczyła, iż zgodnie z § 4 ust. 10. aneksu pozbawiła G. P. prawa do prowizji wzywając go jednocześnie do zapłaty kary umownej na podstawie § 4 ust. 11. aneksu (k. 28 – 29 verte, k. 33).

**Sąd Rejonowy w Tarnowie ustalił ponadto następujący stan faktyczny:**

W § 1. ust. 1. zd. II. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. zawartego pomiędzy G. P. a (...) spółką jawną do umowy numer (...) zawartej dnia 16 marca 2007 r. ta spółka jawna oświadczyła, że przysługiwało jej prawo do zawierania umów o honorarium z osobami poszkodowanymi w wypadkach.

W ustępie 2 tegoż paragrafu strony ustaliły, że przedmiotem umowy pozostawało pośredniczenie przez G. P. przy zawieraniu wskazanych umów o dochodzenie tych roszczeń.

W § 2. ust. 1. pkt. 2) aneksu doprecyzowano powyższe postanowienie w ten sposób, że uzgodniono, iż G. P. zobowiązany był pośredniczyć w zawieraniu umów o honorarium, na podstawie których następowało podjęcie działań mających na celu uzyskanie odszkodowania, zadośćuczynienia renty i tym podobnych świadczeń za doznaną krzywdę od podmiotów zobowiązanych do naprawienia szkody.

W § 2. ust. 2. aneksu do umowy przyjęto, że przedstawiciel będzie wykonywał te czynności na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez (...)spółkę jawną.

Ponadto w § 4. ust. 10. uzgodniono, że m. in. w przypadku naruszenia zakazu konkurencji (...)spółce jawnej przysługiwało prawo rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym oraz do złożenia oświadczenia o pozbawieniu przedstawiciela należnej mu prowizji.

**Dowód: aneks do umowy numer (...) z dnia 16 marca 2007 r. zawarty dnia 01 kwietnia 2012 r. – k. 15 – 15 verte .**

Po myśli § 2. ust. 2. podpisanego przez strony regulaminu wynagrodzenia stanowiącego załącznik numer 1 do aneksu za każdą zawartą z inicjatywy przedstawiciela umowę o honorarium z osobą poszkodowaną w wypadku, za którą na podstawie umowy o honorarium (...) spółka jawna otrzymał od klienta wynagrodzenie z tytułu uzyskania roszczeń od towarzystwa ubezpieczeniowego obowiązującego do naprawienia szkody, przedstawicielowi przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne w wysokości (...)% licząc od każdej rzeczywistej kwoty wynagrodzenia otrzymanej przez zleceniodawcę na podstawie umowy o honorarium.

Zgodnie z § 2. ust. 4. regulaminu wynagradzania należność G. P. (...)spółką jawną miała obowiązek w terminie 5 dni po zakończeniu każdego miesiąca przekazać mu wykaz zawartych umów oraz kwotę przysługującą mu prowizji, co do której miał on wystawić fakturę VAT.

**Dowód: regulamin wynagradzania stanowiący załącznik numer 1 do aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. – k. 16.**

G. P. pośredniczył w latach 2013 – 2014 w zawarciu przez (...) spółkę jawną umów o dochodzenie roszczeń m. in. z następującymi klientami G. W. (1), W. R., H. T. oraz K. H..

**Dowód: kserokopia zestawienia klientów obsługiwanych przez G. P. w latach 2013 – 2014 – k. 78.**

W dniu 30 stycznia 2014 r. (...)spółka jawna otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 532,35 zł tytułem roszczenia dochodzonego na rzecz G. W. (1).

**Dowód: wydruk potwierdzenia transakcji z dnia 29 stycznia 2014 r. – k. 103.**

Tego samego dnia wystawiła fakturę VAT numer (...), w której określiła wysokość honorarium należnego od tego klienta na kwotę 106,47 zł „netto” zaznaczając, że zostało uiszczone w całości.

**Dowód: odpis faktury VAT numer (...) z dnia 30 stycznia 2014 r. – k. 104.**

W dniu 31 stycznia 2014 r. (...)spółka jawna wystawiła rozliczenie numer (...), w którym wskazała, że prowizja należna G. P. z tytułu uzyskania honorarium od G. W. (1) wynosiła 31,94 zł.

**Dowód: wydruk rozliczenia numer (...) – k. 96.**

Dnia 10 lutego 2014 r. (...)spółka jawna przekazała na rzecz G. P. kwotę 31,94 zł wskazując w tytule „do rach nr (...)”.

**Dowód: wydruk potwierdzenia transakcji z dnia 10 lutego 2014 r. – k. 86.**

W dniu 12 marca 2014 r. (...)spółka jawna otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 5.000,00 zł tytułem roszczenia dochodzonego na rzecz H. T..

**Dowód: wydruk potwierdzenia transakcji z dnia 12 marca 2014 r. – k. 119.**

Tego samego dnia (...) spółka jawna wystawiła fakturę VAT numer (...), w której określiła wysokość należnego od tego klienta honorarium na kwotę 1.000,00 zł „netto” zaznaczając, że zostało uiszczone w całości.

**Dowód: odpis faktury VAT numer (...) z dnia 12 marca 2014 r. – k. 120.**

W dniu 31 marca 2014 r. (...) spółka jawna wystawiła rozliczenie numer (...), w którym wskazała, że prowizja należna G. P. z tytułu uzyskania honorarium m. in. od H. T. wynosiła 408,00 zł w tym od samej H. T. – 300,00 zł.

**Dowód: wydruk rozliczenia numer (...) – k. 97.**

W dniu 31 marca 2014 r. (...) spółka jawna otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 30.000,00 zł tytułem roszczenia dochodzonego na rzecz W. R..

**Dowód: odpis potwierdzenia transakcji z dnia 31 marca 2014 r. – k. 106.**

W tym samym dniu wystawiła fakturę VAT numer (...), w której określiła wysokość należnego od klienta honorarium na kwotę 6.000,00 zł „netto” wskazując, że zostało uiszczone w całości.

**Dowód: odpis faktury VAT numer (...) z dnia 31 marca 2014 r. – k. 107.**

W dniu 01 kwietnia 2014 r. (...)spółka jawna wystawiła rozliczenie numer (...), w którym podała, że prowizja należna G. P. z tytułu uzyskania honorarium od W. R. opiewała na kwotę 1.800,00 zł.

**Dowód: wydruk rozliczenia numer (...) – k. 98.**

Dnia 23 kwietnia 2014 r. (...) spółka jawna przekazała na rzecz G. P. kwotę 2.208,00 zł podając w tytule przelewu „do rach nr (...)”.

**Dowód: wydruk potwierdzenia transakcji z dnia 23 kwietnia 2014 r. – k. 87.**

W dniu 20 sierpnia 2014 r. (...)spółka jawna otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 70.000,00 zł tytułem roszczenia dochodzonego na rzecz W. R..

**Dowód: wydruk potwierdzenia transakcji z dnia 20 sierpnia 2014 r. – k. 108.**

W tym samym dniu wystawiła fakturę VAT numer (...), w której określiła wysokość należnego od W. R. honorarium na kwotę 14.000,00 zł „netto” podając, że zostało uiszczone w całości.

**Dowód: odpis faktury VAT numer (...) z dnia 20 sierpnia 2014 r. – k. 109.**

W dniu 29 sierpnia 2014 r. (...)spółka jawna wystawiła rozliczenie numer (...), w którym wskazała, że prowizja należna G. P. z tytułu uzyskania powyższych honorariów wynosiła w zakresie wynagrodzenia spółki otrzymanego do W. R. kwotę 4.200,00 zł.

**Dowód: wydruk rozliczenia numer (...) – k. 100.**

(...)spółka komandytowo – akcyjna (...)zajmował się m. in. dochodzeniem od ubezpieczycieli roszczeń odszkodowawczych oraz roszczeń o zadośćuczynienie na rzecz osób, które ucierpiały w wypadkach lub ich bliskich.

**Dowód: wydruki witryny internetowej (...)spółki komandytowo – akcyjnej (...) – k. 147 – 150.**

Przedmiotem działalności gospodarczej prowadzonej przez (...)spółkę komandytowo – akcyjną (...) było m. in. pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, gdzie indziej niesklasyfikowana oraz pozostała finansowa działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana, z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszów emerytalnych.

**Dowód: wydruk informacji odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 16 listopada 2015 r. – k. 154 – 160.**

Powyższy stan faktyczny sprawy został uznany w części za bezsporny na podstawie art. 229. k.p.c.

Otóż strony zgodnie przyznały, że w dniu 16 lipca 2007 r. poprzednik prawny (...) spółki jawnej zawarła z G. P. umowę o współpracy o numerze (...). Nie było także sporu pomiędzy stronami co do tego, że w dniu 01 kwietnia 2012 r. (...) spółka jawna zawarła

z G. P. aneks do tej umowy. Poza sporem było, że faktura numer (...)z dnia 10 listopada 2014 r. wystawiona przez G. P. pozostała nieopłacona. Bezsporne było, że G. P. jeszcze w okresie, gdy wiązała go z (...) spółką jawną umowa o współpracę, zawarł umowę z (...)spółką komandytowo – akcyjną (...), zgodnie z którą miał podejmować czynności zmierzające do zawierania umów o dochodzenie ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu pomiędzy właścicielami gruntów

a przedsiębiorstwami przesyłowymi.

Okoliczności powyższe zostały przytoczone przez obydwie strony w samym pozwie jak i w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Jako że przyznanie powołanych okoliczności wynikających z oświadczeń obu stron zawartych w pozwie i w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie budziło w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego wątpliwości, okoliczności te zostały uznane za prawdziwe. Dlatego też, zważywszy na zasadę wyrażoną w art. 229. k.p.c., fakty te sąd uznał za udowodnione.

Powyższy stan faktyczny sprawy został uznany w części za bezsporny na podstawie art. 230. k.p.c.

Otóż bezsporne było, że §. 2 ust. 1. podpisanego przez strony regulaminu wynagradzania stanowiącego załącznik do wskazanej wyżej umowy przewidywał, że jako wynagrodzenie przedstawiciel miał otrzymać prowizję jako procentową wartość fizycznego wpływu środków na rachunek spółki z wartości wynagrodzenia spółki wynegocjowanego przez przedstawiciela przy zawarciu umowy z klientem, od każdej umowy zawartej przy jego udziale. (...)spółka jawna przyznała, że łączna suma prowizji należnych G. P. za cały okres współpracy wyniosła 11.542,65 zł. Bezsporne było, że w związku z częścią tych należności wystawił G. P. następujące faktury VAT:

- numer (...)opiewającą na kwotę 360,00 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 31,94 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 2.208,00 zł,
- numer (...)opiewającą na kwotę 162,00 zł,

co dawało łącznie 2.761,94 zł.

Nie było przedmiotem sporu, że (...)spółka jawna przekazała G. P. kwotę 3.622,65 zł regulując częściowo swoje zobowiązania, w tym kwotę 2.761,94 zł wynikającą z powyższych faktur VAT. Poza sporem było, że zobowiązania wynikające z rozliczeń numer (...) oraz numer (...) składające się na wskazaną wyżej łączną kwotę 11.542,65 zł powstały później aniżeli dzień, w którym został wniesiony pozew a to odpowiednio dnia 30 stycznia 2015 r. i dnia 31 marca 2015 r. Bezsporne było, że dnia 10 listopada 2014 r. G. P. wystawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 10.000,00 zł, w której termin płatności oznaczył na dzień 20 listopada 2014 r. Nie było przedmiotem sporu, że G. P. skierował do (...) spółki jawnej pismo datowane na dzień 18 września 2014 r., w którym oświadczył, że rozwiązał umowę o współpracy z uwagi na zaniechanie wypłaty należnych mu prowizji. Poza sporem było, że zgodnie z § 5 ust. 2. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. G. P. zobowiązał się nie podejmować bez pisemnej zgody (...) spółki jawnej działalności konkurencyjnej – osobiście lub przez inne osoby, jak też nie wykonywać działalności będącej przedmiotem umów zawieranych z klientami w ramach zawartej umowy. Niesporne było, że strony postanowiły w tej umowie, iż przez przedsiębiorstwo lub działalność konkurencyjną rozumieć należało każdą działalność, która była działalnością identyczną, podobną lub pośrednio tylko zbliżoną do tej jaką (...) spółka jawna wykonywała w ramach umów stanowiących przedmiot umowy. Poza sporem było również, że (...)spółka jawna w piśmie z dnia 22 sierpnia 2014 r. doręczonym G. P. dnia 26 sierpnia 2014 r. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy z uwagi na naruszenie zakazu konkurencji, powołując się na treść § 4 ust. 10. aneksu. Strony nie spierały się co do tego, że (...)spółka jawna jednocześnie oświadczyła, iż zgodnie z § 4 ust. 10. aneksu pozbawiła G. P. prawa do prowizji wzywając go jednocześnie do zapłaty kary umownej na podstawie § 4 ust. 11. aneksu.

Fakty te przytoczone przez powoda w pozwie bądź też przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie doczeły się ze strony przeciwnej wyraźnego zaprzeczenia czy też potwierdzenia. Skoro zatem strona przeciwna nie wypowiedziała się co do przytoczonych okoliczności, fakty te sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy oraz stanowisko pozwanym wyrażone w treści uzasadnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, mógł uznać za przyznane a w konsekwencji za rzeczywiście zaistniałe.

Rekonstrukcji stanu faktycznego sąd dokonał w części na podstawie dokumentów oraz odpisów dokumentów i wydruków zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Sąd nie dopatrzył się uchybień w ich treści oraz formie.

Dokumenty prywatne oraz odpisy dokumentów prywatnych jak i wydruki sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron ich nie kwestionowała, tak pod względem poprawności formalnej jak i materialnej. Nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności podważające moc dowodową odpisów tych dokumentów, które należałoby brać pod uwagę z urzędu. Domniemania,

z których korzystają dokumenty urzędowe jak i prywatne [autentyczności i złożenia zawartego w nim oświadczenia przez osobę, która podpisała dokument prywatny (vide: T. Ereciński, „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1”, wydanie 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., pod red. T. Erecińskiego, s. 576, teza 11 do art. 245, s. 590, teza 1 do art. 253)], pozostały niewzruszone. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach (art. 245. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.). Wydruki natomiast stanowiły dowód co do istnienia zapisu komputerowego o określonej treści, która została w nich zawarta, w chwili dokonywania wydruku (k. 309. k.p.c.

w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1399/12, nie publ., LEX numer 1362755).

Sąd ostatecznie nie czynił ustaleń na podstawie dowodów z przesłuchania powoda oraz współników za stronę pozwaną gdyż okoliczności, które z nich wynikały, okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **III**

**Sąd Rejonowy w Tarnowie zważył, co następuje:**



Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

Powód G. P. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki jawnej kwoty 10.000,00 zł w oparciu o art. 758. § 1. k.c. w zw. z art. 758<sup>1</sup>. § 1. i § 2. k.c. oraz art. 761. § 1. k.c. i art. 761<sup>3</sup>. § 1. i § 3. k.c. i art. 353<sup>1</sup>. k.c. oraz art. 471. k.c., art. 476. k.c. i art. 477. § 1. k.c. wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 10.000,00 zł od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 359. § 1. i § 2. k.c. jak i art. 481. § 1. i § 2. zd. I. k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz art. 482. § 1. k.c.

Przepis art. 758. § 1. k.c. stanowi, że przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu.

Zgodnie z brzmieniem art. 758. § 2. k.c. do zawierania umów w imieniu dającego zlecenie oraz do odbierania dla niego oświadczeń agent jest uprawniony tylko wtedy, gdy ma do tego umocowanie.

Po myśli art. 758<sup>1</sup>. § 1. jeżeli sposób wynagrodzenia nie został w umowie określony, agentowi należy się prowizja.

Stosownie do treści art. 758<sup>1</sup>. § 2. k.c. prowizją jest wynagrodzenie, którego wysokość zależy od liczby lub wartości zawartych umów.

Art. 761. § 1. k.c. przewiduje z kolei, że agent może żądać prowizji od umów zawartych w czasie trwania umowy agencyjnej, jeżeli do ich zawarcia doszło w wyniku jego działalności lub jeżeli zostały one zawarte z klientami pozyskanymi przez agenta poprzednio dla umów tego samego rodzaju.

Zgodnie z brzmieniem art. 761<sup>3</sup>. § 1. k.c. w braku odmiennego postanowienia umowy agencyjnej agent nabywa prawo do prowizji z chwilą, w której dający zlecenie powinien był, zgodnie z umową z klientem, spełnić świadczenie albo faktycznie je spełnił, albo też swoje świadczenie spełnił klient. Jednakże strony nie mogą umówić się, że agent nabywa prawo do prowizji później niż w chwili, w której klient spełnił świadczenie albo powinien był je spełnić, gdyby dający zlecenie spełnił świadczenie.

Z przepisu art. 761<sup>3</sup>. § 3. k.c. wynika, że roszczenie o zapłatę prowizji staje się wymagalne z upływem ostatniego dnia miesiąca następującego po kwartale, w którym agent nabył prawo do prowizji. Postanowienie umowy mniej korzystne dla agenta jest nieważne.

Według przepisu art. 353<sup>1</sup>. k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Stosownie do brzmienia art. 471. k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Po myśli art. 476. k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stosownie do treści art. 477. § 1. k.c. w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać, niezależnie od wykonania zobowiązania, naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki.

Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359. § 1. k.c.).

Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359. § 2. k.c.).

Po myśli art. 481. § 1. k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481. § 2. zd. I. k.p.c.).

Norma art. 758. k.c. zawiera regulację statuującą umowę agencyjną, określa elementy przedmiotowo istotne (essentialia negotii) umowy agencyjnej oraz zasadnicze obowiązki stron umowy agencyjnej. Stosownie do brzmienia tego przepisu umowa agencyjna pozostaje umową konsensualną, tj. dochodzi do skutku w wyniku osiągnięcia porozumienia przez kontrahentów, jest umową dwustronnie zobowiązującą, odpłatną oraz wzajemną, gdyż świadczenie jednej strony umowy agencyjnej ma stanowić ekwiwalent świadczenia drugiej strony.

Podstawowymi obowiązkami przyjmującego zlecenie czyli agenta wynikającymi z umowy agencyjnej jest stałe pośredniczenie za wynagrodzeniem przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu, przy czym do zawierania umów w imieniu dającego zlecenie oraz do odbierania dla niego oświadczeń agent jest uprawniony tylko wtedy, gdy ma do tego umocowanie, zaś na dającym zlecenie ciąży obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Obowiązki te statuowane zostały w przepisie art. 758. § 1. k.c.

Na podstawie częściowo bezspornego stanu faktycznego oraz poczynionych ustaleń faktycznych należało stwierdzić, że pomiędzy G. P. a (...) spółka jawną doszło do zawarcia umowy zawierającej elementy przedmiotowo istotne właściwe dla umowy agencyjnej, w wyniku której G. P. zobowiązał się do pośredniczenia przy zawieraniu umów o dochodzenie roszczeń wyłącznie na rzecz (...) spółki jawnej zaś (...) spółka jawna zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia zgodnie z postanowieniami regulaminu wynagradzania stanowiącego załącznik do umowy.

Obowiązkiem agenta podejmującego się pośredniczenia w zawieraniu umów na rzecz dającego zlecenie pozostaje zatem działanie nakierowane na zawieraniu umów na rzecz dającego zlecenie. Umowa agencyjna nie jest zatem umową rezultatu, gdyż obowiązkiem powoda pozostawało tu staranne działanie przy wykonywaniu czynności związanych ze świadczeniem usług polegających na pośredniczeniu w zawieraniu umów określonego w umowie agencyjnej rodzaju. Z kolei wzajemnym świadczeniem strony pozwanej pozostawała zapłata wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości określonej procentowo od wartości środków przekazywanych na rzecz (...) spółki jawnej w związku z roszczeniami dochodzonymi przez tę spółkę na rzecz klientów, z którymi umowy podpisywał agent. Takie obowiązki wynikały z art. 758. § 1. k.c. w zw. z art. 758<sup>1</sup>. § 2. k.c. jak i odnoszących się do sposobu wykonywania zobowiązań art. 354. k.c. i art. 355. k.c.

Na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych należało stwierdzić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy agencyjnej o świadczenie usług, w wyniku których powód wykonywał swe obowiązki w okresie do września 2014 r. włącznie w tym również w miesiącu wrześniu 2014 r. Z częściowo bezspornego stanu faktycznego a częściowo ustalonego stanu faktycznego treści wynikało także, że G. P. oraz (...)spółka jawna zawarli umowę agencyjną. Treść aneksu

z dnia 01 kwietnia 2012 r. wskazywała jednoznacznie, że ten pierwszy zobowiązał się do pośredniczenia w zawieraniu umów przez będącego przedsiębiorcą zleceniodawcę, w tym do ich zawierania w jego imieniu tych umów. Stąd spełnione zostały wszystkie przesłanki wymagane zgodnie z art. 758. § 1. k.c. Jednocześnie z podpisanego przez strony załącznika do tej umowy zatytułowanego jako regulamin wynagradzania wynikało, że strony ustalił, iż G. P. jako wynagrodzenie otrzymywać miał prowizję.

Strony pozostając w zgodzie z art. 758. § 2. k.c. uzależniły wysokość prowizji od honorarium, które zleceniodawca otrzymywał od klienta pozyskanego przez agenta za wykonanie umowy zawartej za pośrednictwem tego agenta. Określiły ją na poziomie(...) % tegoż honorarium.

W wyniku zawartej umowy powód w całości wykonał swe obowiązki, tj. zawarł na rzecz dającego zlecenie umowy a klientami, którym przysługiwały określone roszczenia, czego nie można powiedzieć o stronie pozwanej. Umowa

obligowała stronę pozwaną do zapłaty prowizji zależnej od wysokości środków wpływających na jej rzecz z tytułu uzyskanych na rzecz klientów środków

w związku z ich roszczeniami, (...) spółka jawna na dzień wniesienia pozwu jak i do dnia zamknięcia rozprawy i wydania wyroku jednak nie uczyniła zadość w sposób należyty swemu podstawowemu obowiązкови. O ile bowiem agent wywiązał się ze swych obowiązków w całości, to dający zlecenie zawierania umów określonego rodzaju częściowo nie zrealizował ciężącego na nim obowiązku, tj. nie zapłacił

w całości wynagrodzenia prowizyjnego z tytułu zawartych przez agenta umów, na podstawie których dający zlecenie otrzymał od klientów wynagrodzenia. Częściowo zatem (...) spółka jawna zobowiązania swego należycie nie wykonała, gdyż w chwili wniesienia pozwu nie spełniła swego świadczenia.

Nie spełniając swego świadczenia w postaci zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego strona pozwana sprzeniewierzyła się nie tylko obowiązкови kupującego sformułowanemu w art. 758. § 1. k.c., tj. polegającemu na zapłacie umówionego wynagrodzenia ale i zasadzie leżącej u podwalin prawa zobowiązań, zgodnie z którą pacta sunt servanda. Skoro bowiem (...) spółka jawna zdecydowała się zawrzeć umowę, w ramach której zleciła agentowi zawieranie przez niego na jej rzecz określonego rodzaju umów i uzyskała w następstwie zawarcia niektórych z nich świadczeń pieniężnych, to obowiązana była również do spełnienia swego wzajemnego świadczenia polegającego na zapłacie agentowi umówionego wynagrodzenia prowizyjnego w terminie wynikającym z zawartej umowy i z faktury VAT. Inne rozwiązanie w postaci braku spełnienia świadczenia z tytułu zawartej przez stronę pozwaną umowy agencyjnej doprowadziłoby do destabilizowania pewności obrotu. Usankcjonowanie takiego stanu rzeczy spowodowałoby trudne do przyjęcia konsekwencje. Brak przy tym dowodu, aby powód zamierzał zwolnić (...) spółkę jawną z długu bądź też zgodził się na przesunięcie terminu płatności zapłaty choćby części wynagrodzenia, skoro nie tylko wskazywał wysokość jej zobowiązania, ostatecznie zaś wystąpił ze stosownym powództwem. O tym natomiast, że występujący z pozwem podmiot legitymowany był do dochodzenia zapłaty wynagrodzenia z tytułu realizacji postanowień umowy agencyjnej, przekonywała treść art. 758. § 1. k.c.

G. P. dochodził kwoty 10.000,00 zł tytułem prowizji należnej mu od pozwanej spółki. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w toku procesu dokonał modyfikacji podstawy faktycznej swoich roszczeń, o ile bowiem w pozwie twierdził, że była to prowizja za okres od sierpnia do września 2014 r., o tyle w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty podał, że chodziło mu o należność

z tego tytułu za cały 2014 r. (...) spółka jawna wskazała z kolei, że suma wszystkich roszczeń powoda powstałych w całym okresie współpracy odpowiadała kwocie 11.542,65 zł. Twierdziła przy tym, że uregulowała wobec niego kwotę 3.622,65 zł, czemu powód nie przeczył. Podkreśliła także, że roszczenia o kwoty opisane w rozliczeniach numer (...) oraz (...) powstały dopiero odpowiednio dnia 30 stycznia 2015 r. oraz dnia 31 marca 2015 r. G. P. z kolei twierdził, że za sam rok 2014 należała mu się wciąż 10.000,00 zł. Wobec tego konieczne stało się określenie, jak wysoka była łączna kwota prowizji za rok 2014 i w jakim zakresie została ewentualnie zaspokojona przez spółkę w ramach wskazanej wyżej kwoty 3.622,65 zł.

Jak wyżej ustalono G. P. zawarł w latach 2013 – 2014 w imieniu zleceniodawczyni umowy o dochodzenie roszczeń m. in. z H. T., G. W. (1), K. H. i W. R.. Co za tym idzie, zgodnie z art. 761. § 1. k.c. mógł on żądać prowizji od kwot uzyskanych przez (...) spółkę jawną z tytułu zawarcia przez niego umów z klientami strony pozwanej i w związku z uzyskanymi przez nich świadczeniami. Sposób sformułowania § 2. ust. 2. załącznika numer 1 do aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. pozwolił wyciągnąć wniosek, że roszczenie o wypłatę tej prowizji powstawało dopiero od chwili otrzymania przez zleceniodawcę kwoty honorarium od pozyskanego przez agenta klienta. Strony postanowiły bowiem w tym paragrafie, że prowizja przysługiwała w wysokości (...) % kwoty rzeczywiście otrzymanej od klienta przez pozwaną spółkę. Uzgodnienie takie było dopuszczalne w świetle art. 761. § 1. k.c., który stanowi, że najpóźniejszym dopuszczalnym terminem nabycia prawa do prowizji jest właśnie chwila spełnienia swojego świadczenia przez klienta albo chwila, w której powinien był je spełnić, gdyby dający zlecenie spełnił swoje świadczenie. W niniejszej sprawie zleceniodawca potrącał należne mu od klienta honorarium z kwoty, która wpływała na jego rachunek bankowy od towarzystwa ubezpieczeniowego tytułem roszczeń dochodzonych na rzecz tego klienta, co jednoznacznie wynikało z treści wystawionych klientom jeszcze tego samego dnia faktur VAT. Stąd jako moment spełnienia świadczenia przez

klienta i – co za tym idzie nabycia przez G. P. roszczenia o prowizję – należało traktować dzień zaksięgowania środków pieniężnych na podstawie tychże przelewów na rachunku bankowym (...)spółki jawnej.

Dnia 31 stycznia 2014 r. miał miejsce przelew tytułem spełnienia świadczenia w związku z roszczeniem G. W. (1). W dniach 31 marca 2014 r. oraz 20 sierpnia 2014 r. na rzecz (...)spółki jawnej miały miejsce przelewy środków pieniężnych tytułem zaspokojenia roszczeń W. R.. W dniu 12 marca 2014 r. pozwana spółka otrzymała z kolei kwotę należną tytułem zaspokojenia roszczeń H. T..

(...) spółka jawna potrąciła sobie tytułem honorarium następujące kwoty:

- w przypadku świadczenia uzyskanego dla G. W. (1) – 106,47 zł „netto”
- w przypadku świadczenia uzyskanego w interesie W. R. – 6.000,00 zł „netto” (31 marca 2014 r.) oraz 14.000,00 zł „netto” (20 sierpnia 2014 r.),
- w przypadku świadczenia uzyskanego na rzecz H. T. – 1.000,00 zł „netto”.

Biorąc pod uwagę, że zgodnie z załącznikiem numer 1 do aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. G. P. przysługiwała prowizja odpowiadająca (...) % honorarium otrzymanego przez dającą zlecenie spółkę jawną przyjęto, że:

- w dniu 31 stycznia 2014 r. powstało po jego stronie roszczenie o zapłatę kwoty 31,94 zł tytułem prowizji od umowy zawartej w imieniu spółki pozwanej z G. W. (1) (...);
- w dniu 12 marca 2014 r. powstało po jego stronie roszczenie o zapłatę kwoty 300,00 zł tytułem prowizji od umowy zawartej w imieniu spółki pozwanej z H. T. (...);
- w dniu 31 marca 2014 r. powstało po jego stronie roszczenie o zapłatę kwoty 1.800,00 zł tytułem prowizji od umowy zawartej w imieniu spółki pozwanej z W. R. (...);
- w dniu 20 sierpnia 2014 r. powstało po jego stronie roszczenie o zapłatę kwoty 4.200,00 zł tytułem prowizji od umowy zawartej w imieniu pozwanej spółki z W. R. (...).

Kwoty te pokrywały się w pełni z treścią wydruków rozliczeń wystawionych przez stronę pozwaną.

Z przedłożonej przez (...)spółkę jawną dokumentacji, która nie była kwestionowana przez powoda, wynikało jednak, że pozwana spółka przekazała na skutek dokonania szeregu przelewów pieniężnych na jego rzecz środki pieniężne regulując część opisanych zobowiązań. Co prawda w tytułach transakcji powoływano się jedynie na rachunki, które nie zostały ostatecznie złożone do akt sprawy, jakkolwiek zbieżność czasu wykonania przelewów oraz ich kwot z wysokością oraz chwilą powstania wskazanych roszczeń wskazywała, że operacje te miały na celu zaspokojenie tych roszczeń. Zatem przelewem z dnia 10 lutego 2014 r. zapłaciła kwotę 31,94 zł tytułem prowizji od umowy z G. W. (1)(powstałego dnia 30 stycznia 2014 r.). Z kolei przelewem z dnia 23 kwietnia 2014 r. na kwotę 2.208,00 zł spłaciła m. in. należność z tytułu roszczenia

o prowizję należną od umowy z W. R. (powstałą dnia 31 marca 2014 r.) oraz zaspokoili roszczenie o zapłatę prowizji od umowy

z H. T. (powstałe dnia 12 marca 2014 r.). Ostatecznie zatem trzeba przyjąć, że nie zostały zaspokojone roszczenia G. P. o zapłatę prowizji z dnia 20 sierpnia 2014 r. od umowy z W. R. (4.200,00 zł) – łącznie 4.200,00 zł.

Powód nie zaferował dowodów, z których wynikało, że należały mu się jeszcze inne prowizje za 2014 r. oprócz wyżej wymienionych.

Zasądając na rzecz powoda kwotę 4.200,00 zł z tytułu wynagrodzenia należnego mu jako prowizja naliczona od wartości świadczeń uzyskanych przez dającego zlecenie na skutek umów zawartych przez G. P. na rzecz (...) spółki jawnej ograniczył się jedynie do ustalenia, czy po stronie powoda powstały roszczenia o zapłatę prowizji w roku 2014, gdyż to właśnie za ten rok prowizji żądał powód. Strona pozwana sama co prawda stwierdziła, że suma prowizji za

cały okres współpracy wyniosła 11.542,65 zł, z czego spłacono 3.622,65 zł, co oznaczałoby, że nie uiszczono jeszcze 7.920,00 zł. Należało mieć jednak na uwadze to, że G. P. żądał jedynie prowizji za 2014 r. powołując w uzasadnieniu pisma procesowego jedynie ten rok, jako okres czasu, za który prowizja nie została mu wypłacona. Stąd sąd określając wysokości przysługującej mu kwoty uwzględnił tylko te roszczenia o prowizję, które powód nabył w roku 2014. Przeciwnie postępowanie stanowiłoby naruszenie zasady wyrażonej w art. 321. § 1. k.p.c., zgodnie z którą niedopuszczalne jest wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzanie ponad żądanie. W doktrynie nie budziło bowiem wątpliwości, że żądanie indywidualizowane jest podanymi przez powoda okolicznościami faktycznymi (tak: A. Jakubecki (w:) „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366”, H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), Lex 2013, teza 3 komentarza do art. 321). Tak też stwierdził Sąd Najwyższy podając, że „oparcie wyroku na podstawie faktycznej nie powołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 KPC” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 r., sygn. akt II CK 556/04, publ. OSNC 2006 r., nr 2, poz. 38, s. 101; vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1936 r., sygn. akt C.II. 1770/35, za J. Gudowskim, „Kodeks postępowania cywilnego – tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo”, Wydawnictwo Prawnicze sp. z o.o., Warszawa 1998 r., tom 1, s. 568, teza 1 do art. 321; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1936 r., sygn. akt C.II. 739/36, za J. Gudowskim, „Kodeks postępowania cywilnego – tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo”, Wydawnictwo Prawnicze sp. z o.o., Warszawa 1998 r., tom 1, s. 568, teza 2a do art. 321). Niedopuszczalne było zatem przyjmowanie w sposób dorozumiany, że chodziło (...)również o świadczenia, które winien otrzymać za lata 2013 i 2015, co byłoby tym bardziej nieuprawnione, iż był on reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Zważywszy przy tym na zaoferowane przez strony i przeprowadzone dowody należało stwierdzić, iż strona pozwana podniosła pewne okoliczności, które uzasadniać miały w jej zamyśle uzasadnić brak zapłaty z tytułu zawartej umowy agencyjnej starając się uczynić zgodnie z poglądem, że „reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 1982 r., sygn. akt I CR 79/82, nie publ., LEX nr 8416).

W tym miejscu odnieść się należało się do kwestii ewentualnego pozbawienia powoda prawa do powyższych prowizji. W piśmie z dnia 22 sierpnia 2014 r. oświadczyła strona pozwana, że rozwiązała umowę o współpracy ze skutkiem natychmiastowym wobec naruszenia przez G. P. zakazu konkurencji wyrażonego w § 5. ust. 2. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. oraz powołując się na § 4. ust. 10. aneksu stwierdziła, że pozbawiła go prawa do prowizji. W rzeczy samej z § 4. ust. 10. aneksu wynikało, że w przypadku naruszenia zakazu konkurencji zlecający mógł rozwiązać umowę w trybie natychmiastowym, a agent mógł zostać jednostronnym oświadczeniem pozbawiony prawa do prowizji. Co za tym idzie dla oceny, czy strona pozwana skutecznie pozbawiła G. P. prawa do obliczonej wyżej prowizji, niezbędne było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy ten rzeczywiście naruszył zakaz konkurencji wynikający z powyższej umowy.

Niesporne pomiędzy stronami było, że G. P. zawarł w okresie, gdy był związany umową ze stroną pozwaną, umowę z przedsiębiorcą, w ramach której miał pośredniczyć w zawieraniu umów o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu. Z kolei w aneksie z dnia 01 kwietnia 2012 r. strony wprowadziły zakaz działalności konkurencyjnej, zdefiniowały działalność konkurencyjną wobec zleceniodawcy jako każdą działalność identyczną, podobną lub tylko pośrednio zbliżoną do wykonywanej przez stronę pozwaną w ramach umów stanowiących przedmiot aneksu. Wprowadzenie takiego zastrzeżenia było dopuszczalne jako pozostające w granicach swobody umów wyznaczonej przepisem art. 353<sup>1</sup>. k.c. Zważywszy na to, że przedmiotem aneksu były – zgodnie z § 1. ust. 2. oraz § 2. ust. 1. pkt 2) umowy o dochodzenie roszczeń na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach – przez działalność strony pozwanej wykonywaną w ramach tych umów należało uznać dochodzenie takich właśnie roszczeń na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach. W konsekwencji literalnie odczytanie definicji z § 5. ust. 2. zd. II. prowadziłoby do wniosku, że zakaz konkurencji wyrażony w § 5 ust. 2. zd. I. aneksu sprowadzałby się do niemożności prowadzenia przez agenta działalności „identycznej, podobnej lub tylko pośrednio zbliżonej” do dochodzenia roszczeń na rzecz osób poszkodo-

wanych wypadkach. Z pewnością działalnością taką nie byłoby pośredniczenie w zawieraniu umów o dochodzenie ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu. Należało mieć jednak na uwadze treść całego § 5. ust. 2. zd. I. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r., w którym strony postanowiły, że m. in. w okresie obowiązywania umowy agent zobowiązuje się nie podejmować bez pisemnej zgody zleceniodawcy działalności konkurencyjnej, jak też wykonywania działalności będącej przedmiotem umów zawieranych z klientami w ramach tego aneksu. Nietrudno zauważyć, że przyjęta przez strony definicja działalności konkurencyjnej jako działalności identycznej, pośredniej lub tylko pośrednio zbliżonej do działalności wykonywanej przez zleceniodawcę w ramach umów stanowiących przedmiot aneksu (czyli w ramach umów o dochodzenie roszczeń na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach) w znacznej mierze pokrywała się z tą częścią zdania I przytoczonego ustępu, która zakazywała wykonywania działalności będącej przedmiotem umów zawieranych z klientami w ramach aneksu. W istocie zatem strony w tym samym zdaniu wyraziłyby dwa niemal tożsame zakazy.

W świetle art. 65. § 1. k.c. racjonalna wykładnia treści umowy prowadziła jednak do wniosku, że tworząc szczególną definicję „działalności konkurencyjnej” chciały one nadać temu pojęciu treść odmienną niż wynikającą z powszechnie przyjętych reguł znaczeniowych. Przyjąć należało, że chodziło raczej o objęcie jego zakresem również działalności na rzecz innych podmiotów, prowadzących działalność „identyczną, podobną lub tylko pośrednio zbliżoną” do wykonywanej przez zleceniodawcę na podstawie umów o dochodzenie roszczeń osób poszkodowanych w wypadkach. Za wnioskiem takim przemawiała początkowa część § 5. ust. 2. zd. II. brzmiąca następująco: „Za przedsiębiorstwo i działalność konkurencyjną uznana będzie (...)”. Sugeruje ona, że w miejscu tym zdefiniowane zostały zarówno „przedsiębiorstwo konkurencyjne” jak i „działalność konkurencyjna”. Fragment ten był niezrozumiały w kontekście całego paragrafu (a w szczególności zdania I), w którym strony nie użyły w ogóle pojęcia „przedsiębiorstwo konkurencyjne”. Ukazaną niespójność rozsądnie tłumaczyło jednak przyjęcie, że autorzy chcieli pod pojęcie działalności konkurencyjnej podciągnąć również działalność na rzecz przedsiębiorstwa, które prowadziło zdefiniowaną dalej działalność konkurencyjną.

Należało zatem odpowiedzieć na pytanie, czy (...)spółka komandytowo – akcyjna (...) (z którą G. P. zawarł umowę o pośrednictwie w zawieraniu umów o dochodzenie odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu) prowadziła działalność „tożsamą, podobną lub tylko pośrednio zbliżoną” do dochodzenia roszczeń na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach. W toku postępowania ustalono, że oferowała ona m. in. pomoc w dochodzeniu roszczeń takich właśnie osób, co oznaczało, że prowadziła działalność identyczną do strony pozwanej. Co prawda pośredniczenie w zawieraniu umów odnoszących się do tego elementu jej oferty nie należało do zakresu obowiązków powoda, jednakże zakaz konkurencji zawarty

w aneksie z dnia 01 kwietnia 2012 r. nie różnicował sytuacji agenta z uwzględnieniem tej okoliczności. Dlatego obejmował również współpracę z jednostką, która parała się opisaną tam działalnością, choćby agent miał zająć się w ramach współpracy z tą jednostką czynnościami zupełnie niepowiązanymi z tym aspektem jej aktywności, który miał charakter konkurencyjny w stosunku do strony pozwanej.

Zresztą samo pośredniczenie w zawieraniu umów o dochodzenie ustanowienia służebności przesyłu mieściło się w szerokiej definicji działalności konkurencyjnej przyjętej w przedmiotowym aneksie. Z pewnością bowiem wykazuje ona pewne podobieństwo z dochodzeniem roszczeń osób poszkodowanych w wypadkach. Cechą wspólną obydwu działalności było wykonywanie czynności prawnych i faktycznych na rzecz klienta zmierzających do zaspokojenia jego roszczeń pieniężnych. Roszczenia to oczywiście wypływały z zupełnie odmiennych zdarzeń faktycznych oraz miały umocowanie w różnych przepisach prawa, co sprawiało, iż podobieństwo to było bardzo odległe, nie mniej jednak mieściło się w szerokiej definicji zawartej w § 5. ust. 2. zd. II aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. Dlatego też podjęcie działalności na rzecz wskazanego podmiotu stanowiłoby działalność konkurencyjną zakazaną umową stron postępowania.

Konieczne było wobec tego rozważenie kolejnej kwestii a mianowicie, czy w istocie G. P. podjął się tej działalności. Nie było oczywiście przedmiotem sporu, że zawarł on umowę, na mocy której miał pośredniczyć w zawieraniu przez przywołaną wyżej (...)spółkę komandytowo – akcyjną (...) umów o dochodzenie odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu. Czy jednak czynność ta sama w sobie mogła już zostać poczytana za podjęcie

takiej działalności? W tym celu należało dokonać wykładni pojęcia „działalności” na gruncie aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. W toku postępowania żadna ze stron nie wywodziła, iżby ich zgodnym zamiarem czy też celem przy zawarciu umowy było nadanie temu pojęciu jakiegось szczególnego znaczenia, co obligowałoby sąd do odstąpienia od jego dosłownego brzmienia zgodnie z art. 65. § 2. k.c. Stąd należało się odwołać do powszechnych reguł znaczeniowych. I tak przez „działalność” należało rozumieć m. in. „zespół działań podejmowanych w jakimś celu” (Słownik języka polskiego, tom 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, pod red. M. Szymczaka, s. 496; „Słownik języka polskiego PWN” dostępny na stronie internetowej <http://sjp.pwn.pl/sjp/działalność;2455556>). Co za tym idzie, konieczne było stwierdzenie, czy zachowanie powoda mogło być uznane za zespół działań podjętych w celu doprowadzenia do umożliwienia zawarcia przez konkurencyjną (w rozumieniu aneksu) spółkę umów z klientami.

Odpowiedź na tak sformułowane pytanie była w ocenie sądu przecząca. Samo zawarcie umowy, na mocy której miał powód podejmować takie działania na rzecz konkurencyjnej spółki, stanowiło pojedynczy akt, który w żaden sposób nie był jeszcze nakierowany na pozyskanie klientów. Tworzył jedynie prawne zobowiązanie do opisanej w nim działalności, działalnością jednak jeszcze nie był. Dlatego przedmiotowe zachowanie nie stanowiło naruszenia zakazu konkurencji ustanowionego przez strony w § 5. ust. 2. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. Stanowisko powyższe znajdowało oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził m. in., „że nie jest złamaniem zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy (klauzuli konkurencyjnej) uczestnictwo w spółce, która nie podjęła żadnej działalności i czynności przygotowawczych do niej (...)” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 1998 r., sygn. akt I PKN 535/97, publ. OSNAPIUS 1999 r., nr 3, poz. 85). Tezę tę podtrzymał Sąd Najwyższy m. in. w wyrokach z dnia 23 czerwca 2010 r. (sygn. akt II PK 374/09, nie publ., LEX nr 661504), z dnia 03 grudnia 2008 r. (sygn. akt I PK 93/08, nie publ., LEX nr 1405292) oraz z dnia 12 września 2008 r. (sygn. akt I PK 27/08, publ. OSNAPIUS 2010 r., nr 3 – 4, poz. 34). W uzasadnieniu tego ostatecznego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że „nie jest więc złamaniem zakazu konkurencji utworzenie lub przystąpienie do istniejącego podmiotu gospodarczego albo zarejestrowanie własnej działalności nawet zbieżnej przedmiotowo z działalnością pracodawcy, lecz jej niepodjęcie bądź podjęcie w zakresie różnym od tej, jaką prowadzi pracodawca” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego już wyżej wyroku z dnia 12 września 2008 r., sygn. akt I PK 27/08, publ. OSNAPIUS 2010 r., nr 3 – 4, poz. 34). Zapatrywania te wyrażone zostały co prawda na gruncie spraw z zakresu prawa pracy, pozostawały jednak aktualne w niniejszej sprawie. U ich podstaw nie legły bowiem żadne szczególne przesłanki wynikające z przepisów prawa pracy.

Podsumowując, zawarcie przez G. P. umowy z (...)spółką komandytowo – akcyjną (...)umowy, w ramach której miał pośredniczyć w zawieraniu z klientami umów o dochodzenie odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu nie stanowiło samo

w sobie naruszenia zakazu konkurencji ustanowionego przez strony w aneksie z dnia 01 kwietnia 2012 r. Pozwana spółka nie zaferowała dowodów na okoliczność, że G. P. podjął na podstawie tej umowy jakiegokolwiek czynności. Tym samym nie wykazała, że naruszył wskazany zakaz innymi zachowaniami. W konsekwencji za bezskuteczne należało uznać jej oświadczenie

z dnia 22 sierpnia 2014 r. o pozbawieniu powoda praw do prowizji. Nie ziściła się bowiem podstawa do skorzystania z przedmiotowego uprawnienia ustanowiona w § 4. ust. 10. aneksu z dnia 01 kwietnia 2012 r. w postaci naruszenia zakazu konkurencji; pozwana spółka nie udowodniła natomiast zaistnienia innych przesłanek przewidzianych w tym ustępie. Skoro oświadczenie o pozbawieniu prawa do prowizji okazało się bezskuteczne, nadal istniało roszczenie G. P. o jej zapłatę. Tym samym należało na jego rzecz zasądzić od pozwanej spółki kwotę 4.200,00 zł należnej tytułem prowizji za 2014 r.

Odnośnie rozstrzygnięcia o odsetkach wskazać należało, że zgodnie

z przepisem art. 761<sup>3</sup>. § 3. k.c. roszczenie o zapłatę prowizji staje się wymagalne z upływem ostatniego dnia miesiąca następującego po kwartale, w którym agent nabył prawo do prowizji. Roszczenie o zapłatę kwoty 4.200,00 zł tytułu prowizji od umowy zawartej z W. R. powstało dnia 20 sierpnia 2014 r. – obydwa stały się zatem wymagalne dnia 31 października 2014 r. Co za tym idzie powód mógł żądać odsetek za opóźnienie od dnia 01 listopada 2014 r., skoro jednak wybrał moment późniejszy, to sąd zasądził na jego rzecz odsetki od dnia 21 listopada 2014 r. zgodnie z żądaniem pozwu nie wychodząc poza jego granice.

Źródłem roszczenia odsetkowego zgodnie z hipotezą art. 359. § 1. k.c. pozostają czynność prawna, ustawa, orzeczenie sądu jak i decyzja właściwego organu, przy czym o ile wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359. § 2. k.c.).

Ustawowym źródłem powstania wierzytelności z tytułu zapłaty odsetek za opóźnienie pozostawał powołany wyżej przepis art. 481. § 1. k.c. Z kolei przepis art. 481. § 1. zd. II. k.c. wskazywał na wysokość odsetek z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, które w takiej sytuacji należały się w wysokości ustawowej.

Ustawowe źródło powstania wierzytelności z tytułu zapłaty odsetek za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty znajdowało z kolei oparcie w ustawie z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 403 z późn. zm.), choć do dnia 31 grudnia 2015 r. zgodnie z brzmieniem art. 56. ustawy z dnia 09 października 2015 r.

o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 r., poz. 1830) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosować należało się przepisy dotychczasowe.

I tak stosownie do treści obowiązującego od dnia 01 stycznia 2016 r. art. 4a. ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych do transakcji handlowych nie stosuje się przepisu art. 481 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zm.).

W myśl przepisu art. 7. ust. 1. w transakcjach handlowych z wyłączeniem transakcji w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba, że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki:

- 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie;
- 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Jako że wynagrodzenie agenta nie zostało zapłacone w terminie, w związku z czym zapłata ceny nie nastąpiła w terminie wynikającym z umowy zawartej przez strony jak i z faktury VAT wystawionej w związku z czynnościami agenta i z tego tytułu powód był uprawniona do uzyskania swoistego odszkodowania w postaci odsetek ustawowych od wynagrodzenia, które nie zostało zapłacone w terminie zapłaty i za okres od dnia wymagalności do dnia spóźnionego spełnienia świadczenia pieniężnego, toteż sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty uwzględnionej wyrokiem zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 21 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych począwszy od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Strony nie wskazały bowiem w umowie agencyjnej innej wysokości odsetek należnych z tytułu opóźnienia w zapłacie wynagrodzenia. Nie budziło także wątpliwości, że umowa agencyjna zawarta pomiędzy stronami, z której wywodziła się wierzytelność G. P., pozostawała transakcją handlową w rozumieniu art. 4. pkt 1) ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, skoro w jej ramach następowało odpłatne świadczenie usług agencyjnych w postaci pośredniczenia w zawieraniu umów na rzecz strony pozwanej, a strony umowy agencyjnej zawarły ją w związku z wykonywaną przez każdą z nich działalnością.

Na koszty procesu, które w sumie wyniosły 2.751,00 zł składały się opłata od pozwu w postępowaniu uproszczonym w kwocie 300,00 zł (pokwitowanie wpłaty na okładce akt, k. 7), wynagrodzenia zawodowych pełnomocników stron obliczone według stawki minimalnej od wartości przedmiotu sprawy, tj.

w kwotach po 1.200,00 zł oraz łącznie kwota 51,00 zł poniesiona tytułem opłat skarbowych uiszczonych od odpisów dokumentów stwierdzających ustanowienie pełnomocników procesowych stron i ich substytutów (k. 67 – 69, k. 72 – 73). Z tej sumy koszty powoda odpowiadały kwocie 1.534,00 zł zaś koszty strony pozwanej wyniosły 1.217,00 zł.

Powstania innych kosztów postępowania żadna ze stron nie wykazała



i nie żądała ich zwrotu.

Z uwagi na to, że sąd uwzględnił żądanie pozwu jedynie w części (nieco mniej aniżeli w połowie), zdecydował – postępując w myśl dyrektywy odpowiedzialności za wynik procesu i zasady zwrotu kosztów niezbędnych i celowych oraz zasady kompensaty kosztów procesu – znieść wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu na podstawie art. 100 zd. I. in initio k.p.c..

Wyżej wskazane względy zdecydowały o tym, że orzeczono jak w sentencji, uznając powództwo na podstawie art. 758. § 1. k.c. w zw. z art. 758<sup>1</sup>. § 1. i § 2. k.c. oraz art. 761. § 1. k.c. i art. 761<sup>3</sup>. § 1. i § 3. k.c. i art. 353<sup>1</sup>. k.c. oraz art. 471. k.c., art. 476. k.c. i art. 477. § 1. k.c. oraz art. 6. k.c. i art. 232. k.p.c. jak i przy zastosowaniu pozostałych powołanych w uzasadnieniu przepisów za zasadne jedynie w znikomym zakresie.

Rozstrzygnięcie o odsetkach znajdowało oparcie w brzmieniu art. 359. § 1. i § 2. k.c. w zw. z art. 481. § 1. i § 2. zd. I k.c. a w zakresie, w jakim odsetki zostały zasądzone począwszy od dnia 01 stycznia 2016 r., w oparciu o art. 4. pkt 1), art. 4a. i art. 7. ust. 1. ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100. zd. I. in initio k.p.c. oraz art. 98. § 1. i § 3. k.p.c. w zw. z art. 99. k.p.c. i art. 108. § 1. k.p.c. oraz art. 109. § 1. k.p.c. jak i na podstawie art. 28. pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.) oraz w oparciu o § 6. pkt 4) w zw. z § 2. ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.) w zw. z § 21. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800) a także art. 1. ust. 1. pkt 2) ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 783 z późn. zm.).

SSR Michał Bień

Tarnów, dnia 15 lutego 2016 r.